

ŚWIATOWID

ILUSTROWANY KURJER TYGODNIOWY

Nr. 52 (177)

Sobota, 24. grudnia 1927

Rok IV.

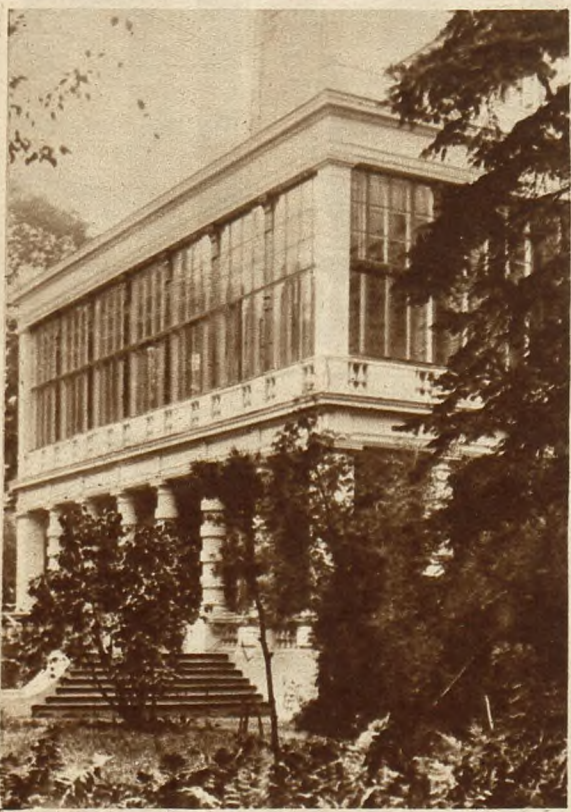
W WIGILIJNYM NASTROJU.



Święta Bożego Narodzenia we wszystkich krajach mają przedewszystkiem charakter święta rodzinnego, budząc dzięki temu i najpogodniejsze nastroje. Ustaje w tych dniach cała społeczna gorączka życia, a w serca wszystkich ludzi wpływa błoga cisza, to najwyższe dzisiaj, bo najrzadsze, szczęście człowieka. Ten obrazek przedstawiający jedną z gwiazd amerykańskiego filmu, Normę Shearer, zadumaną nad gałązką jemioli — w Angli i Ameryce symbolem Gwiazdki — chociaż wzięty z samego może ogniska owej społecznej gorączki życia, z Hollywood, tchnie właśnie owym błogim wigilijnym nastrojem.

Fot. N. J. Springer, New-York.

POSELSTWO STANÓW ZJEDNOCZONYCH A. P. W WARSZAWIE.



Gmach Poselstwa przy ul. Foksal nr. 3 w Warszawie.



P. John B. Stetson, minister pełn. Stanów Zjedn. A. P.



Salon II. w gmachu poselstwa.



P. Derward Grinstead, sekretarz poselstwa.



P. ministrowa Stetsonowa.



P. James Webb Benton, sekretarz poselstwa.



P. Ronald H. Allen, attaché handlowy poselstwa.



P. Pułkownik Mc. Kenney, attaché wojskowy poselstwa.



Salon I. w gmachu poselstwa.



Westybul w gmachu poselstwa.

SPORT ZIMOWY W WARSZAWIE.



1.



2.



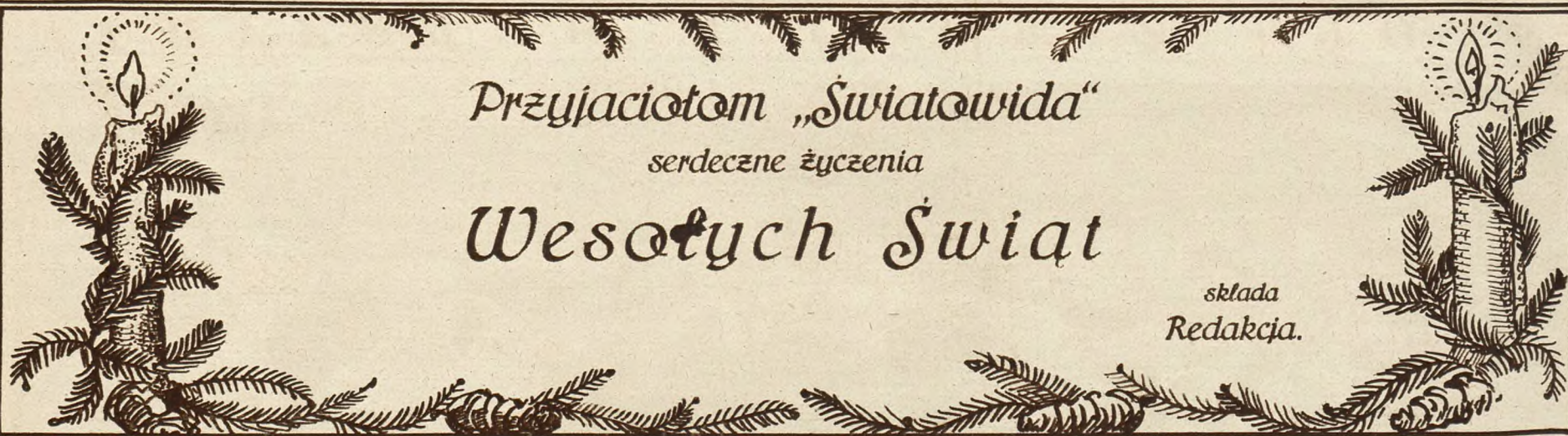
3.



4.

1. Świetna drużyna hockey'owa A. Z. S., która wyjeżdża wkrótce na tournée po Europie. — 2. Debiut ślizgawkowy młodego sportowca pod opieką starszego. — 3. Obrazek z matchu hockey'owego A. Z. S. contra W. T. Ł. zakończony zwycięstwem 15:0. Świetny hockeyista Adamowski strzela bramkę. — 4. Tercel na torze ślizgawkowym.

Ag. fot. „Światowida“, zdj. na pł. kraj. „Alfa“.



Imieniny p. Marszałkowej Piłsudskiej. Dnia 12 grudnia br. w dzień imienin p. Marszałkowej Aleksandry Józefowej Piłsudskiej odbyło się uroczyste złożenie życzeń Solenizantce X przez dzieci z przedszkoli Rodziny Wojskowej w Warszawie.
Ag. fot. „Światowida”, na pl. kraj. „Alfa”.



Przygotowania do wyborów. Wiceminister Sprawiedliwości p. Stanisław Czarminowany został przewodniczącym Głównej Komisji Wyborczej do wyborów do Sejmu i Senatu.



Chiński redaktor w Krakowie. Do Krakowa przybył p. Yates Wang, redaktor dziennika „Shi-Pao” w Shanghaiu. Nasze zdjęcie przedstawia egzotycznego gościa (X), odbywającego w Pałacu Prasy konferencję z przedstawicielami: „Il. Kuryera Codz.”, „Światowida” i „Nowej Reformy” pp. Woyczyńskim (1), red. dr. Flachem (2), Śmiechowskim (3), Mrozem (4) i Pochmarskim (5).



Tymczasowy przedstawiciel Wielkiej Brytanji w Warszawie. Po wyjeździe min. pełn. Max Müllera kierownictwo Poselstwa W. Brytanji w Warszawie objął p. Reginald Allen Leeper.

Sukces polskiego sportowca zagranicą



Znany sportowiec polski p. Wacław hr. Rzewuski z Poznania odniósł szereg sukcesów na zawodach sportowych w St. Moritz, m. in. zwycięstwo w ciężkim biegu skijöring „Alpina“.



586

DOBRA MUZYKA . . .

Rzekła Klara do Papkina:
(Jak pan sobie przypomina)
„Jeśli nie chcesz mojej zguby —
Daj gramofon mi bez tuby“.

570

Najlepsze aparaty, najnowsze płyty poleca
B. RUDZKI, Warszawa, Marszałkowska 146 i 87
Dogodne warunki. Cenniki i spisy płyt na żądanie



Pogrzeb posła Rzpltej śp. Kowalskiego w Angorze. Z wielkimi honorami przewieziono zwłoki zmarłego w Angorze posła Rzpltej Polskiej w Angorze, śp. min. Józefa Wierusz-Kowalskiego, na dworzec kolejowy, celem pochowania ich tymczasowo w katakombach katolickiego kościoła katedralnego w Konstantynopolu.
Fot. Buczyński, Angora.



„Stary Tygrys“ na pogrzebie brata. George Clemenceau, duchowy przywódca narodu francuskiego wziął ostatnio udział w pogrzebie swego młodszego brata Alberta, towarzysząc wdowie w pochodzie żałobnym.



Otwarcie wielkiego mostu. Powszechnie znana jest rzeczą, że Niemcy powojenne mimo ciągłych skarg na surowość wymagań pieniężnych zwycięskich państw, rozporządzają olbrzymimi funduszami, które przeważnie wkładają w rozmaite inwestycje. Ostatnio otwarto na Łabie pod Hamburgiem wielki most, jeden z najwspanialszych w Niemczech. Fot. R. Sennecke, Berlina.



Z życia Polaków w Helsingforsie (Finlandja). Kolonia polska w stolicy Finlandji urządziła poraz pierwszy obchód rocznicy Powstania Listopadowego, połączony z pożegnaniem dotychczasowego posła Rzpltej p. Tytusa Filipowicza. Na naszym zdjęciu są m. in. p. Filipowicz (1), biskup. dr. Buck, władający językiem polskim (2), konsul miedjcowy polski dr. Tabor (3). Fot. Faltin, Helsingfors.

NAJPIĘKNIEJSZE DZIECKO POLSKI



KONKURS

ROZPISANY PRZEZ FABRY-
KĘ PUDRU DLA DZIECI

„HYGENOL“

Z powodu olbrzymiego wpływu kart głosowania nie można było przygotować obliczenia aż do wyjścia numeru, wobec czego wynik głosowania podany będzie w numerze „Światowida“ z dnia 7. stycznia 1928.

596

POWRÓT

Surowy styl męski tak się rozpanoszył w modzie kobiecej i do takich już doprowadzał skrajności, że musiał wywołać reakcję. Przecież dochodziło do tego, że kobiecej sylwetki po prostu niepodobna było odróżnić od męskiej i to nie tylko w sporcie, ale nawet na dancingu i na popołudniowej wizycie. Toalety

KOBIECOŚCI.

lantów, luźnych szarf, kokard i t. p. Charakterystyczna dla współczesnej mody asymetryczność przyczynia się do podkreślenia niewieściego charakteru sylwetki kobiecej. Linja staje się falista, ruchliwa, urozmaiconą i z prostej zupełnie przekształca się w skomplikowaną. Obcisłe woreczki, monotonne koszulki ustępują miejsca toaletom, wymagającym większego nakładu pracy i dużej pomysłowości w zestawieniu szczegółów. Obok najmodniejszych asymetrycznych sukien modne będą ogromnie w nadchodzącym karnawale toalety stylowe z tiulu, tafty i koronki. Suknia wieczorowa ma o ile możności najbardziej błyszczącą, olśniewającą, jarzącą się tęczą barw. Uzupełnieniem jej są najmodniejsze obecnie pantofelki z brokatu, złote, srebrne lub tęczowe. Obok błyszczących pantofelków brokatowych modne będą bardzo lakierki z miękkiego, niepiekącego lakieru, które mają tę przedewszystkiem zaletę, że można je zastosować do każdej sukni. Teraz nasuwa się kwestja chłopciej fryzury, która musi również ulec pewnym przeobrażeniom. Do długich włosów wprowadzić nie powrócimy, ale owe męskie zupełnie fryzury, które były odpowiednie dla niewielu tylko twarzy, specjalnie charakterystycznych, zostają usunięte na plan drugi. Natomiast główki układają się będą w figlarne loczki i pukielki, przyczem pojawiają się znowu grzebyki we włosach, wysadzone błyszczącymi kamieniami, lub zrobione z kolorowej masy. Ten powrót kobiecości zaznacza się, jakśmy to już wspomnieli, nie tylko w modzie wieczorowej, ale również w całości stroju kobiecego. Nawet sukienki sportowe otrzymują pewne znamię szykownej i załotnej kobiecości przez barwność swoich jumperków i układane w pliski spódniczki. Suknie popołudniowe zdradzają tę samą tendencję do asymetryczności co wieczorowe i tak samo jak one podkreślają swój charakter kobiecy. Pojawiające się coraz częściej pióra na kapeluszach stanowią jeszcze jeden szczegół w tym rozwoju kobiecości triumfującej. Nie znaczy to wcale, aby ta kobiecość miała się przejawiać w formach staroświeckich i krępujących, abyśmy miały płatać się w długich sukniach i najeżać rękawy bufami. Chodzi tylko o to, aby postać kobieca powróciła do właściwej sobie ekspresji. W związku z tym wyraźnym powrotem kobiecości w modzie kończy się panowanie skrajnej smukłości. W Paryżu kobiety zaprzęstały już prowadzenia forsownych kuracji odłuszczeniowych, natomiast niektóre szkieletowo-chude starają się odzyskać normalną



Niezwykle efektowna modna pyjama.

Najmodniejszy płaszcz wieczorowy z brokatu z okładem z białego lisa.

wieczorowe siłą faktu zachowały najwięcej kobiecości, ale i tutaj linja męska zaznaczała się bardzo wyraźnie. Teraz dostrzegamy znamieny zwrot i to nie tylko w modzie wieczorowej, ale także popołudniowej a nawet w sportowej. Toalety balowe i wieczorowe najnowszej typu mają już wybitnie charakter kobiecy. Coraz bardziej powraca do stanowiska owo modne dawniej „frou, frou” niewieście, przejawiające się w postaci falbanek, wo-



Stylowa toaleta z tafty.



Prześliczna suknia wieczorowa z seledynowej georgette, haftowana srebrnym i strassami.

Urocze dessous wytwornej pani.



pełnię kształtów kobiecych.

Jaga.

Nawet obok najdroższych podarunków

Kasetki Gwiazdkowe Elida
wyróżniają się przez swą
elegancję i praktyczność.
Ofiarowując je, spełnicie
skryte życzenie każdej ko-
biety. Nic bowiem nie
ucieszy jej tak, jak wy-
tworna kasetka niezrów-
nanych wyrobów Elida.



KASSETKI ELIDA

W IX. ROCZNICĘ WYZWOLENIA WIELKOPOLSKI.



Tuż po świętach Bożego Narodzenia, 27 grudnia, stolica Wielkopolski obchodzi uroczyste rocznicę tego pamiętnego dnia 1918 r., kiedy zrzuciła jarzmo pruskie i radośnie przyłączyła się do swojej Macierzy.

Jako wspomnienie tego sławnego zbrojnego czynu Braci Wielkopolan podajemy tutaj szereg fotografii z grudnia 1918 r., których poczet rozpoczyna na lewo obrazek, przedstawiający powitanie mistrza Paderew-

skiego po jego przybyciu do Poznania. Na drugim obrazku widać gen. Muśnickiego (X), po złożeniu przysięgi przechodzącego przed frontem wolontariuszy wielkopolskich.



Wspomnienie dni chwały Wielkopolski. Podajemy tutaj dalsze dwie fotografie, odnoszące się do chwili zrzucenia przez Wielkopolskę obcego panownia. Obrazek na lewo przedstawia międzykoalicyjną misję wojskową, która przybyła do Poznania w towarzystwie gen. Muśnickiego (1) i obecnego wicemin. S. W. gen. Konarzewskiego (2). Obrazek dolny przedstawia chwilę, kiedy gen. Muśnicki (1) wręcza pierwszysztandar polski dow. dyw. Wielkopolskiej gen. Konarzewskiemu (2).



Jugosławia oczekuje z końcem stycznia nowego królewicza. Oto najnowszy portret królowej Marji. Fot. Keystone, Londyn.



Ku czci wielkiego chemika. Ku uczczeniu 100. rocznicy urodzin znakomitego francuskiego uczonego Marcellego Berthelot (1827—1907) odbyła się w sali politechniki w Warszawie uroczysta Akademia w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej (X). W pierwszych rzędach siedzą pp. min. Dobrucki (1), amb. Laroche (2), ks. rektor Szlagowski (3), gen. Charpy (4), płk. Zahorski (5).

Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pl. kraj. „Alfa”.



Nowy triumf Lindbergha. Sławny ten lotnik, który pierwszy przeleciał niedawno z Ameryki do Europy, obecnie odbył równie brawurowy lot z Waszyngtonu do Meksyku, przybywszy 3500 km bez przerwy w 26 g.

Fot. Atlantic, Berlin.



Ósma żona Sinobrodego. Teatr Mały p. Szyfmana w Warszawie wznowił tę znaną trzyaktową komedię Savoire'a. Zdjęcie przedstawia scenę z aktu III-go z pp. (od lewej) Modzelewską, Grolickim, Wesółskim i Junoszą-Stępowskim.

Ag. fot. St. Brzozowski, Warszawa.

Kultura czynnikiem odmładzającym.

Dziwne zjawisko przesunęło się w ostatnich dwu dziesiątkach lat przed naszymi oczyma. Podczas gdy dawniej 30 to-letnia kobieta zdradzała duchowo i swym wyglądem późną jesień, dziś tchnie wiosennym jeszcze powiewem kobieta i w 50 r. życia. Dawna bowiem kobieta rozwijała się wśród martwoży codzienności, apatii do życia, bez wrażeń psychicznych. Ciało marniało w zaduchu sennej bezczynności. Dziś otrząsa kobieta z siebie pył przesądów i anachronizmów, kroczy z postępem ducha czasu, pijąc w całej pełni ożywczą rosę z kielicha kultury. Wrażenia psychiczne, uświadomienie w ogólnej higienie, sporty, hołdowanie nowoczesnej modzie i indywidualne pielęgnowanie urody, oto główne momenty, które złożyły się na młodociany wygląd kobiet i w starszym wieku. Zwłaszcza w Polsce, gdzie kobieta skwapliwie korzysta z wytwórczości laboratorium „Miraculum”, którego fabrykaty, zreformowane na modłę nowoczesnych poglądów nauki, dostosowane są najściślej do różnych właściwości cery, włosów i skóry ciała, omawiane zjawisko wyraża się w całej pełni. Spośród siebie należy, że w przyszłości ogarnie uświadomienie w kierunku indywidualnego pielęgnowania urody szerokie warstwy ogółu, a młodzież zwalczać będzie już w zaraniu niedomogi cery. Wśród takich warunków zapobiegawczych zachowa się cera w świeżości po najdłuższe lata. Pamiętać bowiem należy, że tłustej cery, rozwijającej się już w wieku dojrzewania, nie wolno myć zimną wodą ani mydłem. Tylko gorącą wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum” zwalcza się tę przypadłość. Nawet pudru uniwersalnego nie wolno stosować.



Świeżość naturalna i czerstwa cera, to znamiona piękności. Pielęgnujcie ją! Dlatego też należy myć się jedynie wspaniale pachnącem mydłem Nivea. Mydło to jest przetłuszczone czystym woskiem pszczeliny, piana jego posiada miękkość jedwabiu, wnika głęboko w pory skóry i ułatwia jej oddychanie. Mydło Nivea jest w użyciu tak łagodne, że nawet na skórę najwrażliwszą nie działa szkodliwie.

Co wieczór należy nadto twarz i ręce nacierać dokładnie kremem Nivea, przez co skóra otrzyma całą krasę młodzieńczej delikatności.

564

Do tłustej cery nadaje się jedynie Dra Lustra puder higieniczny, a do prawidłowej i suchej: Dra Lustra puder egzotyczny.
Dr. Z. B.



Dramat z czasów król. Elżbiety angielskiej na scenie krakowskiej. Teatr miejski im. J. Słowackiego wystawił utwor Ben Jonsona (1573—1637), autora angielskiego,

spółczesnego Szekspirowi, w inscenizacji dzisiejszego poety niemieckiego St. Zweiga. p. t. „Volpone”. Podajemy tutaj epilog, przedstawiający ucztę karnawałową

z pp. Karczewskim (Mosca — 1), Piaskowską (Canina — 2), Granowską (Colombe — 3), Suszczyńskim (Leonem — 4) i Żurowskim (Corvinem — 5).

Ag. fot. „Światowida”, zdj. na pl. kr. „Alfa”.



Za Johnem pozostały już Manhattan, Island i Hoboken, gdy John spojrział przez dziesięciometrową szybę umieszczoną między tułowiem samolotu, a prawym skrzydłem. W powrotnej bowiem drodze ustawicznie doznawał wrażenia, że maszyna przeważa na prawo. Przez szybę chciał skontrolować błąd aparatu.

Nagle zobaczył człowieka siedzącego na prawym pływaku. Ludzka postać w ubogim odzieniu siedziała na płozie, zwrócona grzbietem pod wiatr i obejmowała rękoma wspornik, łączący płóz z tułowiem.

Na wysokości tysiąc pięćset metrów było ostre zimno. Ponadto był przeciąg, spowodowany lotem aparatu dochodzącym do dwieście pięćdziesiąt kilometrów na godzinę. Przeciąg mógł każdego, najsilniejszego nawet człowieka zmieść z pływaka. Jedynie dzięki temu, że nieszczęśliwiec siedział przed wspornikiem, uchronił się dotychczas od upadku. Ciśnienie powietrza przygniotło jednak tak silnie jego klatkę piersiową do wspornika, że twarz biedaka wykrzywiła się z bólu.

Gdyby John Workmann w porę nie spostrzegł pasażera, byłby podniósł się samolotem do pełnej wysokości normalnego lotu cztery tysiące pięćset metrów i wtedy byłby nieszczęśliwy zamarł, lub straciwszy odporność runął na dół.

Jakiegolwiek porozumienie z nieznajomym było wykluczone z powodu huku motoru. Tylko spojrzenia obu ludzi zetknęły się na chwilę. Nieznajomy spostrzegł, że go zauważono. W oczach jego odmalowała się prośba o ratunek. John Workmann zaś badał oczami teren. W oddaleniu jednej mili znajdowała się równa, zielona łąka, nadająca się do lądowania.

Chłopiec pocisnął dźwignię i motor umilkł nagle. Szybkim ruchem ślizgowym spadała maszyna w dół. Miejsce do lądowania było dobrze wybrane. Łąka zupełnie równa była otoczona ze wszystkich stron lasem. Żadnych dróg, ani budynków. Przed gapiami więc było się zabezpieczonym. Po wylądowaniu John zawołał nieznajomego, ale spora chwila upłynęła, zanim doczekał się odpowiedzi. Pasażer puściwszy się wspornika, stoczył się z płozu i leżał jak martwy na ziemi. Chcąc nie chcąc musiał młody pilot wyleźć z samolotu i zająć się nieproszonym towarzyszem podróży. W torbie podróżnej miał John flaszkę wódki, trochę czekolady i garść biszkoptów. Ponieważ nieznajomy omdlał, trzeba było dość długo nacierać go, by w skostniałych członkach zaczęła krew krążyć. Spory łyk wódki sprawił, że po dwudziestu minutach nieznajomy zdołał podnieść się i z trudem przejść kilka kroków.

Teraz dopiero John dowiedział się, kim jest osobliwy pasażer.

— Halo, sir, do wszystkich djabłów, skąd się pan wziął na moim aparacie? Gdybym pana nie spostrzegł, źle mogło być z panem...

Obcy zamruczał coś niewyraźnie.

— I tak nie będzie dobrze...

Odpowiedź nie podobała się chłopcu. Gwałtownie też odparł:

— Niech będzie źle, czy dobrze, wszystko mi jedno. W tej chwili obchodzi mnie tylko to, skąd pan się wziął na moim samolocie?

— Całkiem prosto, gdy aparat był w przystani, a pan wysadzał jakiegoś gentlemiana, stałem na kładce nad samą wodą. Tylko jeden krok dzielił mnie od samolotu...

— Well, wiem jak się pan dostał, a teraz chciałbym wiedzieć, poco pan to uczynił?

Nieznajomy mocno się zmieszał i dopiero po długim wahaniu odpowiedział:

— Widziałem samolot przybywający z północnego zachodu i spodziewałem się, że pan wróci w stronę jezior... Ponieważ chciałem się także tam dostać, a moja kieszeń... pan rozumie... nie zbyt

pełna, chciałem skorzystać z okazji... Dawniej używało się do tego celu pociągów towarowych. Spodziewałem się, że samolotem pójdzie to głódziej. Nie przypuszczałem jednak, że wybrane miejsce posiada mniej komfortu, aniżeli miejsce na ostatnim buforze pociągu. Teraz z konieczności będę zmuszony zająć miejsce na buforze.

John Workmann słuchał wyjaśnień nieznajomego, a jednocześnie pilnie go obserwował. Tajemniczy pasażer miał ubranie bardzo ubogie, lecz czyste. Miał około czterdzieści pięć lat. Gęsta czupryna i broda, spadająca na piersi przyprószone była siwizną. Wysokie czoło znamionowało roztropność energię.

— Jeśli mi pan powie swoje nazwisko i wyjawi, dokąd pan chce się udać, to może wezmę pana na samolot. Pojedzie pan prędzej, aniżeli pociągiem towarowym...

Nieznajomy ożywił się.

— Byłby to dobry uczynek z pańskiej strony.



Rys. Alfred Żmuda.

Kilku monterów było jeszcze w hangarze i wtoczyło samolot do hali.

Jestem James Webster. Nazwisko moje nic panu nie powie. Byłem już wszystkimi, na ostatku grałem na skrzypcach w sacrer concert w Bowery. Głównie bywałem prospektorem. Znalazłem tyle złota i nafty w życiu, że moglibyśmy obaj być milionerami. Inni jednak mieli z tego korzyść... Nie mówmy o tem. Chciałem się dostać do krewnych w Buffalo i tam przepędzić kilka tygodni. Chciałem odpocząć, a potem z nowymi siłami wrócić do swego zawodu. Do prospektów, sir. Kogo one chwyciły, już się od nich człowiek nie uwolni.

John Workmann popatrzył na zegarek. Prawie godzinę stracił na lądowanie i rozmowę.

— Well, sir, proszę obrócić propeller. Ale ostrożnie, żeby śmigł pana nie zabiły. A potem proszę wydrapać się za mną na samolot. Zawiozę pana do Lake Road. Przenocuje pan u mnie, a rano pojedzie do Buffalo.

John Workmann usiadł przy sterze. Mr. Webster zakręcił propeller, zwinnie odskoczył od śmigła i wskoczył na tylne siedzenie.

O godzinie szóstej był John z powrotem. Kilku monterów było jeszcze w hangarze i wtoczyło samolot do hali. John poprowadził swego towarzysza do mieszkania.

Rozdział XXV.

John Workmann zapraszał mr. Webstera do posiłku.

— Proszę jeść, mr. Webster. Jazda wzmacza apetyt...

Mr. Webster nie dał się długo prosić. Zabrał się z apetytem do jedzenia, starał się jednak zachować umiar... Dość szybko nasycił się i podziękował.

— Jeśli pan pozwoli, mr. Workmann, zapaliłbym sobie cygaro. Mogę powiedzieć bez przesady, że mam tylko dwa nałogi: prospekty i tytoń.

John Workmann usłyszał znowu nieznane sobie

słowo, który wypowiedział nieznajomy po raz pierwszy przy lądowaniu.

— Pan mówi: prospekty, sir. To słowo ma u nas dziwne znaczenie... Prospektorami zwiemy ludzi, którzy kłamliwymi ogłoszeniami i prospektami skłaniają publiczność, by oddawała swój dobry grosz na oszukańcze przedsięwzięcia. Mamy prospektorów kolonizacyjnych, którzy sprzedają ludziom za dobre dolary obrzydliwe błotniste tereny o sto mil od kolei... A prospektoży kopalniami...

Mr. Webster zmarszczył się.

— Pan mówi o szumowinach wielkomijskich, które czepiają się każdej sprawy, by ją w niesumieny sposób wykorzystać. Ja rozumiem prospektora inaczej. Człowiek taki, to nie jest kwiatusek z Broadway'u, lub Bovery, lecz człowiek z gruntowną wiedzą geologiczną i bystrym wzrokiem, który sam bada teren, szuka i odkrywa podziemne skarby przyrody. Nie jestem myśliwym i strzelam do zwierzyny

tylko wtedy, gdy chcę zdobyć pożywienie. Ale mogę sobie wyobrazić namiętność myśliwską, która zmusza człowieka skradać się z zapartym tchem do zwierzyny i pędzić za nią póki się jej nie zabije. Tak samo jest i ze mną, gdy trafię na ślad. Jeśli na podstawie wiadomości geologicznych dojdę do przekonania, że w pewnej okolicy znajduje się jakiś metal, to wtedy nie mam już spokoju. Z różdżką idę przez teren, przechodzę go wzdłuż i w poprzek. Często chodzę wiele dni, a nawet tygodni bez skutku, aż nagle różdżka ożywa w moich rękach, drga i chwieje się do tego stopnia, że niekiedy nawet się łamie... Wtedy znalazłem poszukiwany skarb i rozpoczyna się dla mnie ostatni, najbardziej denerwujący akt dramatu: odrywka. Kilo-fem i łopatą rozkopuję ziemię. Rzadko kiedy się mylę. Zawsze coś odkrywę. Od Klondyki do Australji, od Tomska do Afryki południowej przebrodziłem świat i wszędzie znajdowałem kruszce: złoto, żelazo, cynk, ołów, platynę i miedź.

— Ale mimo to pan jakoś nie wzbogacił się, mr. Webster?

— Niestety. Nie miałem setek tysięcy, których potrzeba na doprowadzenie odkrywki do takiego stanu, żeby zagarnąć najlepszą część dla siebie. Kilka razy się udało. Miałem sto tysięcy dolarów. Kopałem na swój rachunek, ale właśnie wtedy nie miałem szczęścia i straciłem wszystko.

Mr. Webster miał serwetę w ręce i mówił dalej:

— Gdy pomyślę, jakie znam miejsca i jakie skarby mam w ręku, a nie mam możliwości wyzyskać ich dla siebie. Znam miejsce w Chile tak zasobne, że rodzime złoto w bryłach można wylupywać kilofem. Niestety nie mogę go wyzyskać. Kapitałiści swoimi tysiącami wyłowią miliony, a biednego prospektora jak najszybciej usuną...

— Well, mr. Webster, opowiedział mi pan, jak się szuka w ziemi metalów. Lecz przypuśćmy, że pan znajdzie gdzieś w Stanach Zjednoczonych węgiel, albo żelazo. Co potem?

— Potem muszę zabezpieczyć sobie przede wszystkim prawo eksploataowania. Muszę, jak się to mówi, zakupić wyłączność górnictwa. Zwracam się wtedy do urzędu górniczego, przekładam próbki znalezione i proszę o danie mi wyłączności górnictwa do wydobywania na pewnej przestrzeni żelaza lub węgla.

— Czy to kosztuje tak wiele?

— Nie. Za tysiąc dolarów mogę nakupić dużo wyłączności, tak, że wystarczy ich na szereg lat.

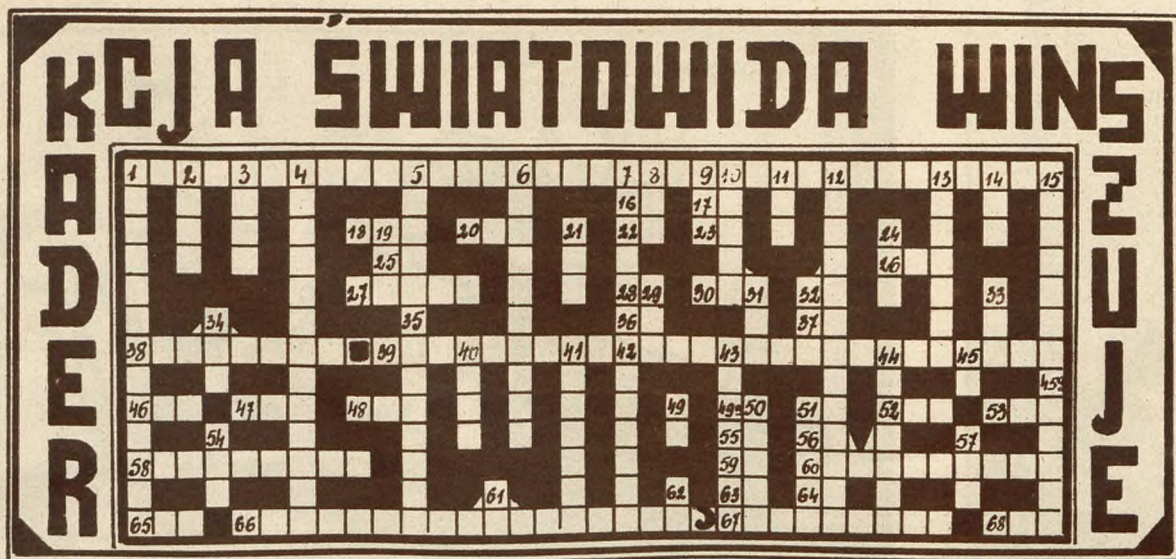
— Wobec tego nie widzę wcale tych wielkich trudności, o których pan mówi.

Mr. Webster podniecony ulubionym tematem rozmowy, zaciągnął się głębiej dymem cygara i mówił nerwowo.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zagadka krzyżykowa.

Ul. L. Policzyński, Rembertów.



W każdy kwadrat tej figury należy wpisać jedną literę tak, aby powstało 68 wyrazów, których znaczenie podajemy poniżej. Koniec każdego wyrazu oznacza albo czarne pole albo litera porządkowa słowa idącego w tym samym kierunku.

Rozwiązanie niniejszej zagadki należy nadsyłać do dnia 1 stycznia 1928 wraz z załączonym kuponem.
Za trafne rozwiązanie obu zagadek redakcja „Światowida” przeznacza w drodze losowania jako nagrodę

efektowny wachlarz ze strusich piór i tuzin chusteczek do nosa ręcznie haftowanych.

Znaczenie wyrazów poziomych:

1. Znanie przysłowie. 16. Pseudonim poety. 17. Skrót tytułu naukowego. 18. Św. biskup z Chartreuse z XVII. w. przeciwnik króla francuskiego Filipa. 20. Znakomity ród który w dziejach polskich wybitną odegrał rolę. 22. Przysłówek. 23. Satelita Jowisza. 25. Szkic Bolesława Prusa. 26. Bóstwo arkadyjskie. 27. Przyrząd do łowienia śledzi. 28. Spółgłoska fon. 30. Japońska forma. 32. Symbol pierwiastka chemicznego. 36. Miara chińska. 37. Zaimek. 38. Wysięgi. 39. Znanie przysłowie. 46. Król węgierski. 47. Powieść Zapolskiej. 48. Liczebnik. 49a. Przyimek. 51. Dwie spółgłoski. 52. Rzeka w Polsce. 53. Część ciała. 55. Spółgłoska foret. 56. Zaimek (wspak). 58. Znakomity kompozytor włoski, zm. w Paryżu w r. 1842. 59. Spójnik. 60. Pierwsza litera imienia i nazwiska publicysty i dziennikarza polskiego, autora „Awantury” pasportowej. 63. jak 32. poz. 64. Symbol pierwiastka chem. 65. Papuga. 66. Współczesny powieściopisarz i poeta polski. 67. Morderca Henryka IV. francuskiego. 68. Tak się dziś zwie starożytny. Tanais.

Znaczenie wyrazów pionowych:

1. Nauka kościoła rz. kat. o łączności Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa w Hostji. 2. Płód, rośliny. 3. Wódz Filipa II. hiszpańskiego. 4. Historyk sztuki zm. w r. 1900. prof. malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. 55. Ptak. 6. Nazwisko i imię znakomitego malarza niderlandzkiego z XV. w. przypuszczalnie twórcy „Sądu Ostatniego”. 7. Dramaturg i poeta niemiecki. 8. Miasta nad Adygą. 9. Posuwają się (wstecz). 10. Spółczesny malarz polski. 11. Poeta polski. 12. Dwa imiona męskie. 13. Miasto w Mongolji. 13. Miasto w Azji. 14. Miasto na pruskim Mazowszu. 15. Wyspy na morzu Tyrreńskim. 19. Złodziej w rosyjskim języku. 21. Starożytna nazwa Włgi. 24. Dopływ Dunaju. 29. Negacja. 31. Pisarz żydowski. 32. Znakomity Japończyk zamordowany w Chrabinie w r. 1909. 33. Szczep murzynów sukańskich w Liberji. 34. Skrócone imię żeńskie. 35. Inaczej „nadzwyczaj”. 40. Przyrząd sportowy. 41. Kierunek w społecznej literaturze. 42. Rzeka w Azji. 43. Postać czcionki drukarskiej. 44. Czerwonowółta odmiana spinelu. 45. Przyimek. 45a. Znakomity historyk polski. 49. Miejsce urodzenia Abrahama. 50. Wypadek. 51. Królowa polska. 54. Masto we Włoszech w prowincji Cuneo. 57. Liczebnik. 61. Dwie jednakowe spółgłoski. 62. Skrót nazwy monety.

Krakowiak-Szarada.

Ul. M. Sławnicki.

„Stoisz cicho Kuba? gadajże coś przecie!”
Lecz on mi wskazuje że jest pierwsze-trzecie...

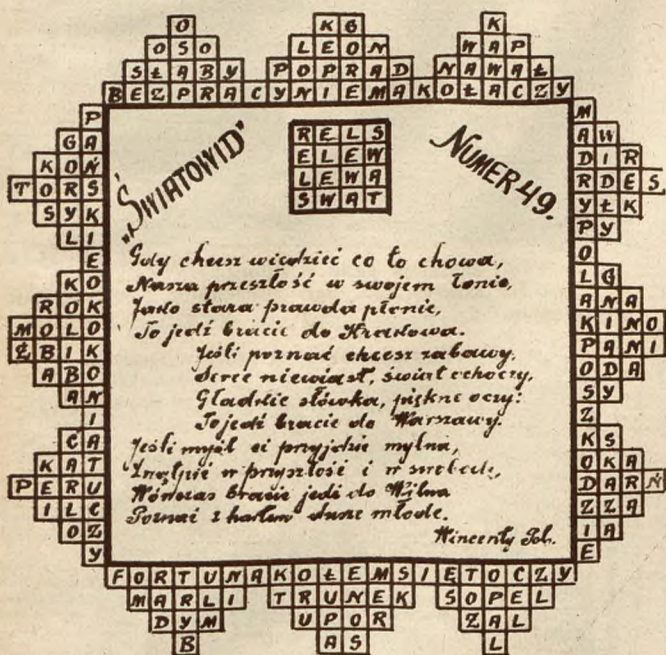
Maciek także milczy-aż mnie bierze złość,
Nie wiedziałem że są pierwsze-pięte oba...

Na wsi to dziewczuchy! niech co chce kto plecie!
Bo w miastach to jeno same drugie-tuzecie

Wleźć do czwartę-piętej naszej-próżne trudy!
Pierwsze-drugie-trzecie ani jednej grudy!

Jeśliś więc odgadnął cztery zwrotki małe
To odgadniesz pewnie także zdanie całe.

Rozwiązanie zagadki z nr. 49.



Trafne rozwiązanie zagadki z nr. 49 nadesłali:

M. Sławnicki, Sianki, F. Opiełńska, Września. Żmudzkiński, Kraków. Ziętarowa, Inowrocław. Ludomira, Wróblewska. J. Brzeczowska, Pawłów. Bekielewski, Suwalki. Gwóźdźski, Łódź. B. Pitak, Warszawa. H. Opiełńska, Środa. D. i W. Kowalczyk, Wadowice. L. Policzyński, Rembertów. Inż. Bittner, Królewska Huta. Kocharński Józef, Stanisławów. A. Rottler, Kraków. A. Rusinko, Stanisławów. M. Pionowski, Lechlin. Wiktor Pec, Wilno. K. Rybicki, Kraków. J. Landau, Warszawa. Cz. Kozłowski, Warszawa. H. Mokrzycka, Drohobycz. Szeferowa, Zakopane. Burghardt, Stanisławów. Z. Pierożyński, Lwów. I. Sławnicka, Poznań. St. Bidziukówna, Żywiec. R. Kondziłka, Żywiec. S. Wideliski, Warszawa. Koneczny, Sandomierz. Opolski Kazimierz, Kraków. D. Potembska, Leszno. Malinko, Tarnopol. H. Skoczylasowa, Krotoszyn. W. Nowak, Jarosław. Michałowska, Kolomyja. S. Klamers, Szczawnica. Zahorska, Kalisz. A. Grocholski, Zakopane. J. Kosmowska, Śniatyn.

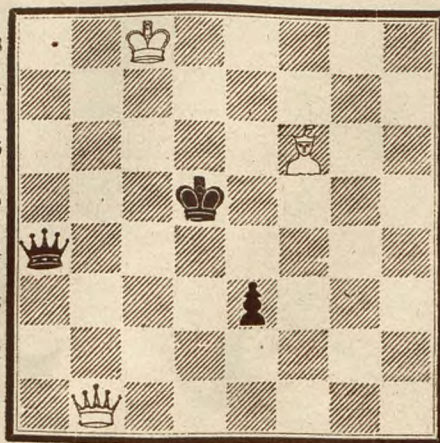
Inne rozwiązania były błędne, było też dużo rozwiązań bez podania adresów.
W losowaniu o nagrodę za trafne rozwiązanie zagadki z nr. 49 los padł na p. Opolskiego Kazimierza z Krakowa który odbierze sobie nagrodę w postaci radioaparatu dedektorowego w redakcji „Światowida” w najbliższych dniach.

Dział szachowy.

Pod redakcją Mieczysława Gałuszki.

H. Rinck (1912).

Czarne: Kd 5, Da 4, pion, e 3 (3).



Białe: Kc 8, Db 1, Gf 6 (3).

Końcówka. (+) 3 + 3 = 6.

Białe zaczynają i wygrywają.

Rozwiązanie problemu W. Brona.

1. e 8 D+ Kx e 8. 2. D-a 8+ K-f 7. 3. S-d 6+ K-g 7. 4. S-f 5+ K-h 8. 5. D-a 1+ e 3. 6. Dxc 3+ K-h 7. 7. D-c 7+ K-h 8. 8. D-h 2+ D-h 7. 9. D-b 8+ D-g 8+. 10. D-b 2+ K-h 7. 11. D-h 2+ i Białe wygrywają.

Partja.

Białe: Bogatyrek. Czarne: Botwinnik.
Grana w turn. wszecz. w Moskwie w r. 1927.

Francuska.

1. e 4 e 6. 2. d 4 d 5. 3. S-c 3 G-b 4. 4. e 5 e 5. 5. D-g 4 K-f 8. 6. S-f 3 cxd 4. 7. Sxd 4 D-a 5. 8. G-d 2 S-c 6. 9. a 3 f 5. 10. D-f 4 Sxd 4. 11. Dxd 4 G-c 5. 12. D-f 4 D-d 8. 13. S-a 4 G-e 7. 14. g 4 S-h 6. 15. W-g 1 S-f 7. 16. Gxf 5 exf 5. 17. D-d 4 G-e 6. 18. S-c 5 D-b 6. 19. Sxe 6+ Dxe 6. 20. 0-0-0 Dxe 5. 21. Dxe 5 Sxe 5. 22. G-c 3 d 4. 23. Gxd 4 G-f 6. 24. G-g 2 g 6. 25. Gxb 7 Wa-b 8. 26. G-h 1 K-g 7. 27. Gxa 7 Wb-c 8. 28. b 3 Wh-e 8. 29. G-d 4 W-e 7. 30. K-b 1 S-g 4. 31. Gxf 6+ Kxf 6. 32. W-d 2 Wc-e 8. 33. G-c 6 W-e 2. 34. Wxe 2 Wxe 2. 35. a 4 K-e 5. 36. W-d 1 Sxf 2. 37. W-d 5+ K-e 6. 38. W-d 8 S-e 4. 39. a 5 f 4. 40. Gxe 4. Czarne poddały się.



ŻADAC W WIEKISZYCH SKŁADACH PRZYBOROW FOTOGRAFICZNYCH

Nowości filatelistyczne.



Bulgaria wydała nowy znaczek w rysunku dotychczasowego znaczka 10 st. — znaczek 30 st. niebieski na tle pomarańczowym. Holandia uzupełniła dotychczasową serię kursującą znaczkiem 7 1/2 centa w kolorze fioletowym z portretem królowej Wilhelminy.

Dania wydała nowy znaczek dla ściągania należytości za manipulacje pocztowe wewnętrzne. Rysunek i kolor znaczka wydania 1926 r. lecz o nowym wodnym znaku. 10 ore, jasno-zielony. Biuro filatelistyczne, Jerzy Krzyżanowski, Łódź, Andrzeja Nr. 4.

1 Lepsze niż: 9. Sxc 6, a potem 10. a 3, jak grał przeciw Modelowi. Okazuje się, że czarne powinny grać 6... S-c 6, aby umożliwić w razie 7. a 3 G-a 5.

2 Jeżeli: 9... Sxe 5 to 10. D-g 3 grożąc: 11. S-b 3. 3 Albo: 15... G d 7. 16. 0-0-0 Gxa 4. 17. Dxa 4 Sxg 4. 18. Wxg 4 f xg 4. 19. Dxg 4 z silnym atakiem.

4 17... S-g 5. 18. Gxg 5 Gxg 5. 19. G-g 2 G-e 6. 20. S-c 5.

5 Niekorzystnem byłoby: 2 1. D-a 4 G-f 6. 23. G-c 3 D-e 4.

6 22... G-f 6? 23. Wxd 5.

7 26... a 5. 27. G-c 3 K-g 7. 28. W-d 5 z groźbami: Wxf 6 i f 4.

8 Ponieważ po Wxe 3. 41. W-e 8+. Białe z łatwością wygrywają wolnym pionem a.

Najlepszy prezent na Gwiazdkę

DLA ZBIERACZY ZNACZKÓW / ZESTAWIENIE

„Delfin”

ZAWIERAJĄCE NASTĘPNE PRZEDMIOTY:

1 album do znaczków w języku polskim w okładce kolorowej 182 stronicznie druk dwustronny dla znaczków Europy format 34x24 cm opracowanie bardzo staranne, szczególnie uwzględniona jest Polska; — 1 katalog-cennik nr. 9 znaczków pol. i gdańskich, pojedynczo i w serjach, jak również dział zagraniczny; — 1 katalog prac konkursowych na marki pocztowe polskie wyd. 1918 r., o 35 tablicach kolorowych projektów znaczków. Częściowo skompletowane przez okupantów (swego rodzaju rzadkość); — 1 broszura o znaczkach wyd. Krakowskiego w języku francuskim lub angielskim; — 1 książeczka dla przechowywania znaczków z 48 pergaminowymi paskami; — 1 zabkomierz do mierzenia ząbków na znaczkach; — 1 pinetka niklowana stalowa; — 1000 nalepek do przyklejania znaczków; — 5i przezroczystych kopert dla znaczków; — 5 zeszytów do wklejania znaczków; — 1000 znaczków całego świata, każdy znaczek inny, wiele lepszych; — 12 numerów miesięcznika „Echo filatelistyczne” za rok 1924 (nakład na wyczerpaniu).

WSZYSTKO RAZEM TYLKO ZA 40- zł. RAZEM Z PRZESYŁKĄ

Wysyłka po otrzymaniu należności. Za pobraniem pocztowym wysyłamy jedynie po otrzymaniu zaliczki w wysokości 10 — zł. — Należność należy wpłacać do PKO na konto Nr. 60.742 w Warszawie lub bezpośrednio przekazem do Łodzi. — Nowy katalog-cennik Nr. 9 wszystkich znaczków polskich i gdańskich pojedynczo i w serjach na kredowym papierze z wieloma odbitkami znaczków. Katalog opracowany podług ostatnich źródeł i podaje bez wyjątku wszystkie znaczki polskie z odmianami kolorów, ząbków i papieru. W końcu kata ogu dział zagraniczny w serjach, pojedynczo i w gotowych zestawieniach. Cena zł. 2:00 lub za pobraniem zł. 3:50. Należność przysłać w listach poleconych w znaczkach nieużywanych lub w gotówce.

BIURO FILATELISTYCZNE „ESPERANTISTA FILATELJO”
JERZY KRZYŻANOWSKI
ŁÓDŹ / ANDRZEJA NR. 4

KUPON do losowania nagrody za rozwiązanie zagadek w nr. 52. z dn. 24. grudnia 1927 r.

H U M O R.

W epoce dzisiejszych toalet.



— Ależ będzie ci zimno moja kochana. Czy masz przynajmniej coś ciepłego pod tym lekkim jedwabiem?
 — Naturalnie, mam przecież podwiązki.

Amatorka sensacyjnych powieści.

Wątpliwej wartości komplement.

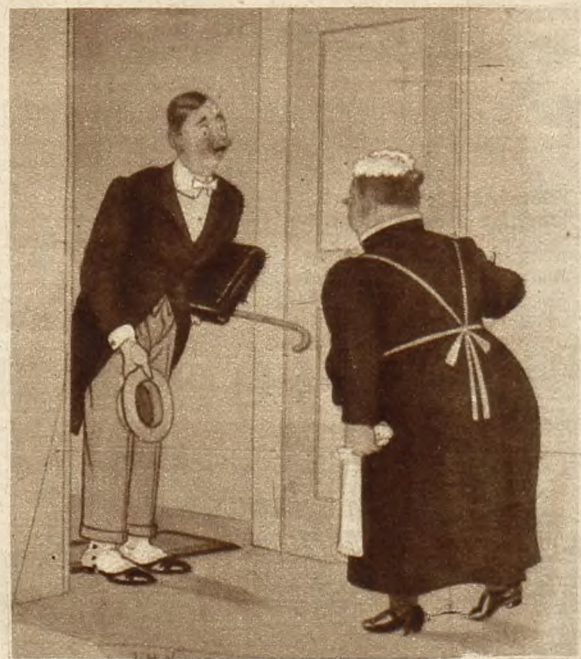


— Pani Lolo, pani jest jak sacharyna.
 — Jakto?...
 — Bo pani jest tysiąc razy słodsza od cukru.

To zależy...



— Ah, jaka szkoda, że niema dalszego tomu. Czemu wypadało...



— Czy zastałem pana w domu?
 — To zależy, czy pan przychodzi z wizytą, czy z interesem.

Pierwsze koty za płoty.



— To ładnie z twojej strony, Stasieczku, że ku-
 niwoz sobie aparat naprzód fotografujesz swoją ciotkę.
 — bo mi mówiono, że pierwsze zdjęcia

Na sezon zimowy — poleca:

Wykwintne
Ubiory i Futra

Męskie
i damskie

Dogodne
warunki

Plaszcze Damskie
według ostatnich
modeli paryskich.

Dogodne
warunki

Plaszcze męskie
i kurtki

S. Anusiewicz

ul. Śto Krzyska 11.

Pasaż Simonsa
ul. Długa (wysoc uliczki)
skł. 62

JUŻ WYSZEDŁ

WIELKI ALBUMOWY KALENDARZ

ILUSTROWANEGO KURYERA
CODZIENNEGO

NA ROK

1928

Największe i najobfitsze w treść wydawnictwo polskie tego rodzaju. KALENDARZ „ILUSTROWANEGO KURYERA CODZIENNEGO” obejmuje około 300 stron druku i kilkadziesiąt barwnych fotografii. Artystyczną trójbarwną okładkę wykonał art. malarz p. Alfred Żmuda.

CENA ZŁOTYCH 2.—

Do nabycia w Administracji „Ilustrowanego Kuryera Codziennego”, Kraków, Pałac Prasy, i w Agencjach.

ZAREJESTROWANE PRZEZ KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO reskryptem L. 3288/7 z dnia 6./VIII. 1927 zatwierdzonym przez MINISTERSTWO W. R. i O. P.

Kursy maturalne i Doksztalcające „WIEDZA”

Kraków, ul. Studencka L. 14 I. p.

przyjmują wpisy na drugie półrocze roku szkolnego 1927/28

KURSY OBEJMUJĄ:

1. Kurs maturalny: półroczny, 1-roczny i 2-letni wszystkich typów gimnazjum.
 2. Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4 klas.
 3. Kurs seminarjum nauczycielskiego.
 4. Kurs szkoły kandydów 1-roczny i półroczny
 5. Analogiczne kursy pisemne wszystkich typów zostały zreorganizowane, a uczestnicy kursów tych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materiału naukowego, t. j. skryptów, wskazówek i programów, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.
- Na kursach „Wiedza” udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe Krakowskich zakładów średnich od 5—6 godzin dziennie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (nie). Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.

541

FOTO-AKTY Oryginalne zdjęcia pełne pikantności dla miłośników i amatorów. Bogato ilustrowana kolekcja wielkości 10x18 cm w ilości 180 reprodukcji oraz katalog zł. 5. Wysyła się za uprzednim listownym przesłaniem gotówki. Wysyłka w liście zapieczęt. bez podaw. wysyła. Korespond. również po polsku. Pobranie niedopuszczalne. B. Bekierman, Bureau Post XI-e Boite 8, Mercœur, Paris/S. Francja.

523

Przewrót w ondulacji!

»INDIA-LUX«

WODA UTRWALAJĄCA I WZMACNIAJĄCA ONDULACJĘ I LOCZKI NA DŁUŻSZY CZAS

594

bez ujemnego wpływu na włos i naskórek. Nie zawiera składników szkodliwych i wydaje przyjemny i dyskretny zapach właściwy włosom kobiecym. — Duża butelka wystarczająca na pół roku zł. 3.— za nadesłaniem gotówki (także znaczkami) w liście lub przekazem. Małador Wytw. Chemiczna, Bydgoszcz 8.

Kto pragnie dowiedzieć się, co się w świecie dzieje, niechaj czyta i abonuje najpoczytniejszy w Polsce dziennik

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY, który dzięki rozległej sieci korespondentów podaje depesze z całego świata z dziedziny polityki, gospodarki, sportu, kultury itp.

ADRES: KRAKÓW, WIELOPOLE 1.

WOBE
NIEZWYKŁEJ
POCZYTNOSCI

„ŚWIATOWIDA”

DOCIERAJĄ OGŁOSZENIA,
ZAMIESZCZANE W NASZYM
TYGODNIKU DO WSZYSTKICH
ZAKĄTKÓW POLSKI.



CÄSAR & MINKA ZAHNA (PREUSSEN)

Hodowla i sprzedaż psów rasowych.

Pieski pokojowe — psy policyjne — wyży — psy służbowe i psy podwózkowe. / Stała wystawa przy dworcu kolejowym w m. Zahna. / Ilustr. cennik bezpłatnie. / Wysyłka do wszystkich części świata. 32

TAK, JAK CHLEB

woda kolonńska jest nie zbytkiem, lecz przedmiotem codziennej potrzeby i niezbędnym czynnikiem higieny ciała. Stąd konieczność używania li tylko produktu pod każdym względem pierwszorzędny, jakim jest

woda kolonńska

poczwórna

Fenarina

ze złotą

etykieta



7 wielkości flakonów, 1 gatunek — najlepszy 581

CHANEL

COTY

HOUBIGANT

ORYGINALNE
PERFUMY

J. GŁOGOWIECKI
KRAKÓW
RYNEK GŁ. 43 LINIA A-B

WORTH

CARON

ATKINSON



ULTRA-RAYOR

USUWA NAJBARDZIEJ PRZEWLEKŁY
KATAR ORAZ ZACZERWIENIENIE NOSA W
CIĄGU 10—20 MINUT

przez naświetlanie błon śluzowych nosa niebieskimi, ciepłymi promieniami, przy pomocy baterji kieszonkowej. Prospekty oraz orzeczenie lekarzy-specjalistów, wysyłamy na życzenie.

JAROSZKA i SKA., POZNAŃ, Sw. Marcin nr. 33
Aparat z baterją wysyłamy za zł. 19.—. Do nabycia w składach sanitarnych, apt. i drog. 597



„OLLA”

Jedyna istniejąca niedościgniona marka światowa, udowodniona zupełną gwarancją za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detalicznej za tuzin: Nr. 1203 — zł. 9.—, Nr. 1202 — zł. 5.40. 442



Centra



Ważną prawdę
Wam odkrywa
Centra światło białe
ANODOWKI „Centra”
były
i są
DOSKONAŁE!

589

Kramera

TERMOMETR



Czujesz się niezdrow
zmiierz przedewszystkiem
temperaturę ciepłomierzem
ale z ochronną marką,
która gwarantuje za-
dokładność, czułość i pre-
czyzność w wykonaniu. Prosimy zwracać uwa-
gę na powyższą markę ochronną i firmę, gdyż
w sprzedaży znajdują się również fałszyfikaty.

Kramer

583

Pola Negri

UŻYWA STALE




ŚNIEG TATRZAŃSKI
NIEKUSZĄCY KREM DO BIELENIOWANIA CERY

DO NABYCIA w APTEK., DROG. i PERFUMERJACH

477

Punkt-Roller do masażu twarzy.



Silnie powiększony
splot naczyń tętni-
cznych. Przekrój
tkanki wielkiej i
zmarszczonej twa-
rzy. Dokładnie wi-
dzimy ściśnięcie tę-
tnic przez tłuszcz,
wskutek czego one
wiedną i nie mogą
dostatecznie odży-
wiać tkanek skóry
twarzy z powodu
utrudnionego obiegu
krwi.

Splot naczyń tętni-
cznych pielęgn-
owanej twarzy. Ma-
saż z Punkt-Rolle-
rem umożliwia do-
stateczną, przekwie-
nie i odżywienie
skóry. Liczne na-
czynia włosowate
zostają pobudzone
do wyteżonej pracy
tylko dzięki masa-
żowi z Punkt-Rolle-
rem do masażu
twarzy.

592

B. PRUSIEWICZ, POZNAŃ
Plac Nowomiejski 7

DO POŁ WIEKU POWSZECHNIE
ZNANE ZE SKUTECZNOŚCI

ARAGO

NISZCZY
BRODAWKI
SKÓRY
ST. GÓRSKIEGO
STWARDNIENIA
WARSZAWA

ODCISKI ŻADĄC
WISZĄC

331

FILATELIŚCI!

Każdy filatelista powinien prze-
dewszystkiem specjalizować znaczki
swej ojczyzny.

Ciekawe odmiany kolorów, pa-
piero i ząbkowań wszystkich wydań
znaczków polskich oraz błędodruki
i próbnodruki wysyłamy każdemu
do przejrzenia.

Cennik znaczków polskich i za-
granicznych — bezpłatnie na żądanie.
Biurow filatelistyczne, Łódź,
Cegielniana 2. 582

GRATIS!

wysyłam, b. ciekawe prospekty
luxusowych przerwy! (Za
gran. wynalazek naukowy!)
6 szt. z 3 gatunków, zł. 7—

GAZDA, Warszawa 1
Skrytka 687 593

Mężczyźni,

cierpiący na niemoc płciową,
otrzymają za zwrotem kosztów
przesyłki w wysokości 1 zł.
(ewtl. znaczkami pocztowymi)
bezpłatnie moją książkę o mym
sensacyjnym wynalazku
„HEUREKA”. Adres: Patent 30.
Cluj, Kolozsvár (Rumunia),
Postfach 1. 251



PARYZANKI
używają stale
perfum i wody
kolońskiej

Forvix

524

Światowej sławy



Syrmier Słowa
ANI BARTHOLOVICH SOHN ESSENCE

588

Silwownia jugosłowiańska
BARTHOLOVICH'a

Wobec niezwyklej poczytności
„ŚWIATOWIDA”
docierają ogłoszenia, zamiesz-
czane w naszym tygodniku do
wszystkich zakątków Polski.

4711 Eau de Cologne



Nieporównany
urok
otacza tancerkę, która
swą piękną pachnącą
w wirze tanecznym za-
chowuje. „4711” ze
swym subtelnym i wy-
bornym zapachem staje
się na sali balowej nie-
zbędnym odświeże-
niem. Pani, pragnąca
zażyć całkowitej rozko-
szy tańca, niezakłóconej
upałem i zmęczeniem,
niechaj orzeźwia się
jaknajczęściej „4711”.

Należy używać jedynie
prawie zastrzeżonej
„4711” wody kolońskiej
(Etykieta Niebiesko-
Złota).

478

General. Zast. na Rzplitą Polską: Zygfryd Bochner i S-ka, Dziedzice.



Iste

Woda Kolońska

J. & S. Stempniiewicz
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKOW
POZNAN

573

Choroby płucne są uleczalne



Gruźlica płuc, suchoty / Kaszel /
Suchy kaszel / Kaszel śluzowy /
Nocne poty / Katar oskrzeli / Katar
krtani / Zaflegmienie / Krwotok
gwałtowny / Krwiopłucie / Ciężkość
/ Rzęzenie astmatyczne / Kłucie w
boku i. t. d. są uleczalne.

Już tysiące osób zostało wyleczonych. Proszę za-
żądać natychmiast mojej książki p. t.

„Nowy system odżywczy”

który już wielu uratował. Ten system może być
stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia
szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa
się, a stopniowe zwapnienie koi cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekar-
skiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej roz-
poczęto kurację podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

Zupełnie gratis otrzyma każdy moją książkę, z której dowie się o
wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu
dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie
niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

Zupełnie bezpłatnie,

bez żadnego zobowiązania ze
swej strony, i każdy lekarz na-
 pewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

nowy sposób odżywiania.

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisać i każdy zawsze obsłu-
żony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy
i wzmocni dążenie do zdrowia z książki doświadczanego lekarza. Książka ta
dodaje otuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych,
interesujących się obecnym stanem leczenia płuc. — Mój adres:

Georg Fulgner, Berlin-Neuköln, Ringbahnstraße N. 24, Oddział 120.

588

**WODA
BRZOZOWA
D^{ra} DRALLEGO**

**MYDŁO
DRALLEGO**

**PERFUMY
DRALLEGO**



**WODA
KWIATOWA
DRALLEGO**

**WODA
KOLONIKA
DRALLEGO**

**PERFUMY
"ILLUSION"
BEZ ALKOHOLU
DRALLEGO**

**WYROBY
FABRYKI
PERFUM**

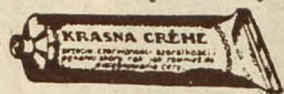
GEORG DRALLE

*rozpowszechnione
na całej kuli ziemskiej*



Sarotti
Pralinki
deserowe Czekolada

Każda z pań używa



KRASNA CRÈME!

Żądać wszędzie!

Cud fototechniki!

PLASTYCZNE FOTO-AKTY.

Bezkonkurencyjny wolny wybór około 15.000 fotografii z natury. Katalogi ilustrowane (do 3000 zdjęć minia), interesujące cenniki i wzory oryginalne wysyłam za pobraniem od zł. 10— i wzywaj, **Średnicki, Warszawa, Czerniakowska 150-a.**

587

POSZUKUJEMY

zaufania godnej osoby, dla której w jego miejscu zamieszkania zamierzamy urządzić filię naszego przedsiębiorstwa. Zawód i miejsce zamieszkania obojętne. Stały dochód miesięczny Zł. 1500—. Reflektant zajmowałby się pod kierownictwem Dyrekcji prowadzeniem filii, a specjalnie podziałem towarów (żaden skład) na swą okolicę. Zawód obecny można zatrzymać. Zgłoszenia pod „Filią nr. 270” do 560

**Biura Ogłoszeń „P A R”
w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11**

Przeznaczenie!



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cię rzuca moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt”, Wiedza Tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedź na szereg zadanych pytań. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi z którymi się łączysz. Nie liczą się z tym, co ludzie źli i głupi mówią i piszą o nim, gdyż ludzie ci nigdy nie znali Szyllera-Szkolnika i nie korzystali z jego cennych rad, lecz wędz pod uwagę posiadane przez niego protokoły i odczyty Towarzystwa Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Czytelnikom „Światowida” analizę wysyła się zamiast zł. 5.— tylko za zł. 2.—. Dlatego zaznacz w liście, że korzystasz z ulgi przeznaczonej dla Czytelników „Światowida”. Osobiście przyjmuje od godz. 12—2 i 3—7 wiecz. — Adresuj: Warszawa, psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32 m. 6, róg Marszałkowskiej. — Zeszyt pisma „Świt”, Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek wysyłamy gratis, na przesyłkę załączyc znaczek pocztowy. 591

BEZPŁATNIE DZIEŁA TOŁSTOJA



Ku czci setnej rocznicy urodzin Lwa Tołstoja

Pragnąc godnie uczcić przypadającą w roku 1928 setną rocznicę urodzin genialnego pisarza rosyjskiego hr. LWA TOŁSTOJA, Wydawnictwo Gutenberga zapowiada wielkie wydanie DZIEŁ LWA TOŁSTOJA pod redakcją JULJANA TUWIMA, ze słowem wstępnym prof. WACŁAWA LEDNICKIEGO.

Uprząstępnienie tych dzieł najszerszym kołom czytelników jest życzeniem wydawcy, dlatego też postanowiliśmy rozdać większą ilość egzemplarzy za darmo. Każdy czytelnik pisma, który w ciągu 10 dni nadeśle pod naszym adresem niżej załączony Kupon po wypełnieniu go, otrzyma bezpłatnie pełne wydanie DZIEŁ TOŁSTOJA w 28 tomach, zawierających mniej więcej 5000 — 5500 stron szczerze i zadrukowanych. Powieści w przeciwieństwie do rozmaitych małowartościowych wydań, ukazać się bez skrótów.

DZIEŁA TOŁSTOJA — potężnego myśliciela, psychologa i artysty — to skarb w dziejach piśmiennictwa. Głęboki znawca duszy ludzkiej, wspaniały „Lew z Jasnej Polany”, olbrzym ducha i myśli, jest Tołstoj zjawiskiem tak cudownym w historii literatury, że poznanie jego nieśmiertelnych utworów jest obowiązkiem każdego kulturalnego człowieka.

DZIEŁA TOŁSTOJA ukazać się pięknie drukowane w zwykłym formacie książkowym. Wysyłkę uskutecznią się w kolejności zgłoszeń, jedynie opakowanie i koszty reklamy wymagają zwrotu kosztów w wysokości 60 gr. od tomu.

Całość składać się będzie z powieści następujących:

Wojna i Pokój, Zmartwychwstanie, Anna Karenina, Sonata Kreutzerowska, Dzieciństwo, Lata chłopięce i młodość, Polikuszka, Kozacy i t. d.

Zamówienia są ważne tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni.

Wydawnictwo Gutenberga
Warszawa, Plac Małachowskiego 2

KUPON Nr. 102

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie Dzieła Lwa Tołstoja.

Imię i nazwisko.....

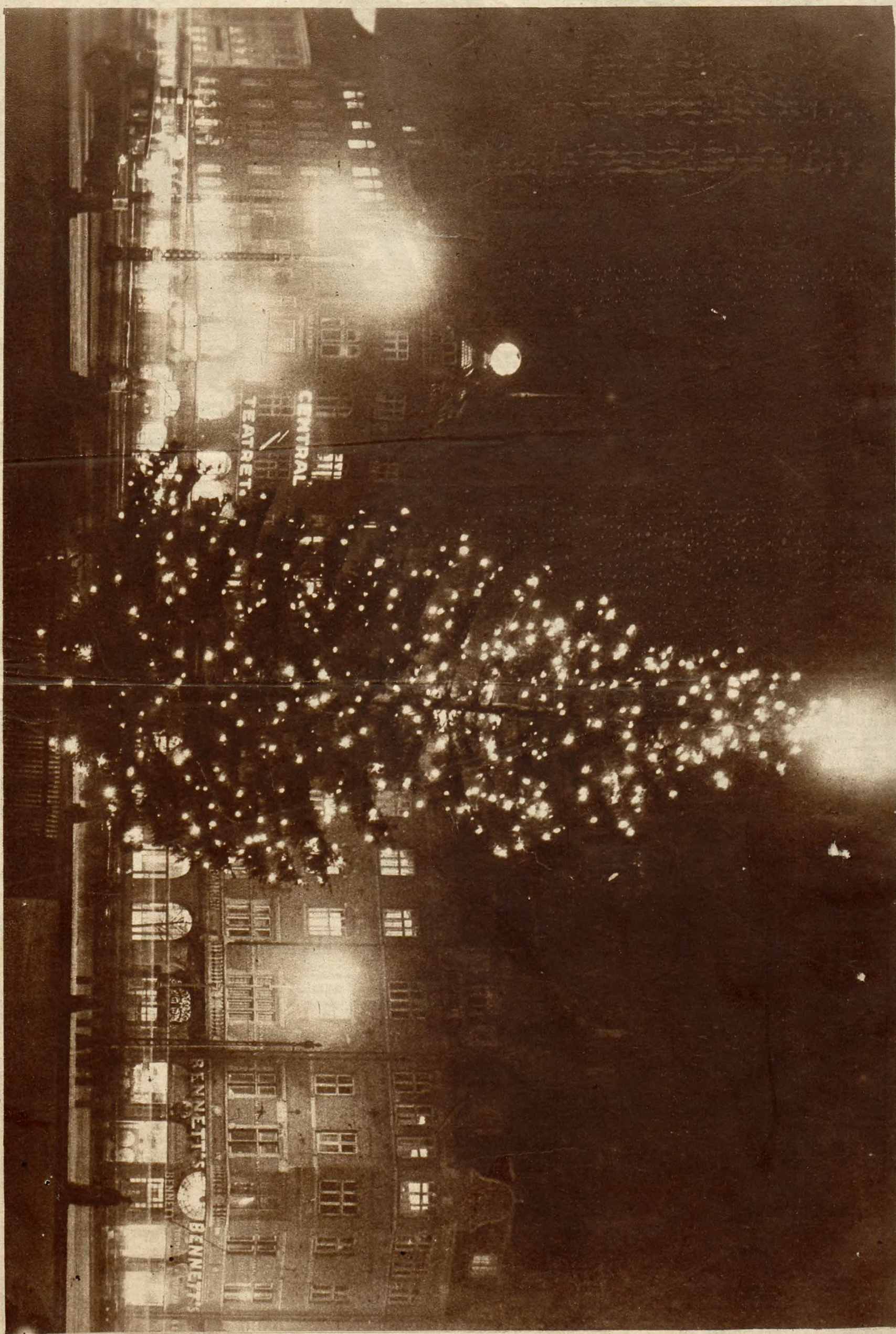
Miejscowość (Poczta).....

Ulica i Nr. domu.....

Pieniądzy załączać nie należy.

585

W I G I L I J N E B O Ż E D R Z E W K O.



Na naszych ulicach i placach widzi się choinki jedynie w dniach przedświątecznych. Potem sprzedane jaśnieją już w zamkniętych mieszkaniach prywatnych, niesprzedane zaś sprząta się z placów. W innych krajach zachował się natomiast obyczaj, że na głównym placu stawia się właśnie na same święta olbrzymie drzewko i wieczorem oświeca się je mnóstwem świeczek. Oto taki świąteczny obrazek choinkowy z głównego placu w Kopenhadze (Dania).

Fot. Atlantic, B.

„Światowid” wychodzi w każdą sobotę w Krakowie — Poznaniu — WARSZAWIE — Lwowie i Wilnie.

Kwartalnik 12,50 złotych; zagranicą 15 złotych — Cena ogłoszeń za wiersz 1 mm 40 groszy. Nadesłane 1 złoty. Między tekstem redakcyjnym 2 złote. Redakcja i Administracja: Kraków, Wielopole 1, tel. 11-98, 44-50, 32-92 Oddział w Warszawie: Nowogrodzka 26, tel: 70-21 i 234-65. Numer konta P. K. O. w Krakowie 404-200.

Główny redaktor: Marian Dąbrowski — Kierownik literacki i redaktor odpowiedzialny: Dr. Józef Flach. — Kraków, Wielopole 1. — Drukiem „Ózudap” — Kraków.

BÓG SIĘ RODZI, MOC TRUCHLEJE...



Wśród obrazów wielkiej sztuki, przedstawiających Narodzenie Zbawiciela świata w ubogiej stajence beethlejmskiej, jednym z najpiękniejszych jest sławna „Święta Noc” Antonia da Correggio (1494–1534), znajdująca się w bogatej galerji drezdeńskiej. Szczególnie podziwienią godny jest kontrast światła i cieni, wynikający z oświetlenia stajenki wysoko na niebie świecącą Gwiazdą Beethlejmską.

Fot. Apoliuari, Firenze.

P O R T R E T Y P I Ę K N Y C H P A Ń



Portret panny Orzelskiej, pendzla Manyckiego.



Portret Marji Teresy Geoffrin.



Portret pani de la Ferte Imbalt, córki Mm. Geoffrin.



Portret hrabiny Koenigsmark.



„Upadek Salomona”. Obraz Bacciarellego. Na stopniach Elżbieta generałowa Grabowska, na pierwszym planie z lirą w ręku ks. Helena z Przeździeckich Radziwiłłowa, Arkadja, przedstawiona jako Moabitka, kochanka Salomona. Przy Salomonie dziewczę o jasnym warkoczu to Teresa z Poniatowskich Tyszkiewiczowa, siostra księcia Józefa, przy niej Flora, bogini kwiatów, Aleksandra z Grabowskich Krasicka, córka Elżbiety Grabowskiej. Z prawej strony obrazu smukła niewiasta w chitonie z zawojem muslinowym na głowie to wojewodzina Gutakowska. W oddaleniu stoją Magdalena z Lubomirskich Sapieżyna i jej córka Sewerynowa Potocka.



Portret z ks. Czartoryskich ks. Lubomirskiej.



Portret hr. Sewerynowej Potockiej.



Portret Pani de Montmorency.



Portret z Ossolińskich hrabiny Potockiej.

W PAŁACU ŁAZIENKOWSKIM W WARSZAWIE.



Portret hrabiny Lubieńskiej z domu księżnej Lubomirskiej.



Portret starościny Małachowskiej.



Portret księżnej kurlandzkiej Biron z domu hr. Meden.



Hr. Denhoffowa z hr. Bielińskich.

„Król Stas”... Już się ustaliła ta nazwa, wywodząca się od społecznych króla Stanisława Augusta, w ostatnich zaś latach spopularyzowana dzięki znakomitemu znawcy tych czasów p. Stanisławowi Wasylewskiemu. Trudno nie wspominać z bólem o ostatnim królu polskim, kończącym swe życie po upadku potężnego państwa w pogodzeniu się z losem i z... carycą. Ale czy nie jest niesprawiedliwością, jego tylko, a choćby jego przedewszystkiem o ten upadek i to pohańbienie oskarżać? Król Stas nie był wcale gorszym od wielu swoich poprzedników na tronie polskim, których nazwisk nie prześladowa dzisiaj pogarda potomków. Calem jego nieszczęściem było, że nie był od nich lepszy, a raczej nie był na tyle od nich lepszym, aby nie dopuścić do upadku swego państwa a pohańbienia własnej godności. Był typowym synem swojej epoki, w wieku, który zarzucał dawną istotną tętno ducha, a nie rozmiłował się jeszcze w heroicznej pozie empiru, miał kobiecą miękkość, bo kobietom przedewszystkiem podlegał. I dlatego stroił się w kolorowe wstążki i zaboty, pieścił kobiety i dawał się im pieścić i kobiecą miał duszę. Kobiety Stanisława Augusta... Może raczej damy Króla Stasia. Bo i w nich mniej było kobiecości, przynajmniej jak my ją dzisiaj pojmujemy, a zato więcej, zbyt wiele „dam”, więc wiele wytworności i wyrafinowania kultury, ale także wiele lekkomyślności i lekkości obyczajów. Galeria tych kobiet, sportretowanych w pałacu Łazienkowskim w Warszawie, lat temu kilkanaście jeszcze mogła w przekonaniu katolickich oskarżycieli Stanisława Augusta być najwłaściwszym argumentem tego oskarżenia. Dla dzisiejszego pokolenia, które ciesząc się odzyskaną wolnością już nie rozpacza nad minioną utratą dawnej wolności, ta galeria jest tylko zbiorem portretów przeważnie ładnych, czasem nawet pięknych, zawsze interesujących dam i dlatego w pogodnym nastroju światecznym ona nie innego nie wywoła, jak tylko wrażenie piękna, z nastrojem tych dni bynajmniej się nie kłójące...

Ag. fot. „Światowida”, na pl. kr. „Alfa”.



Portret hrabiny Cosel, pendzla Manińskiego.



Portret z ks. Lubomirskich hr. Rybińskiej.



Portret panny Bourgue, primabaleriny warszawskiej z czasów Augusta II.

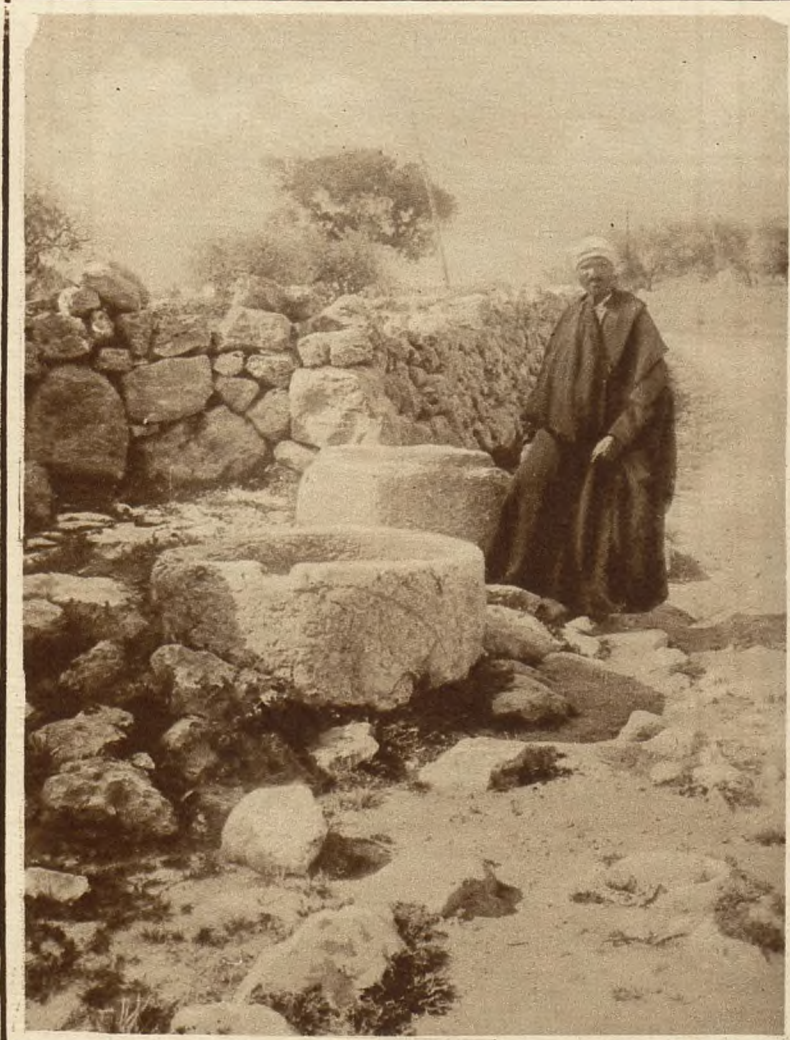


Portret z ks. Lubomirskich ks. Sapieżyny.

TAM, GDZIE SIĘ NARO-



Uliczny sprzedawca rozmaitych naczyń metalowych w Palestynie.



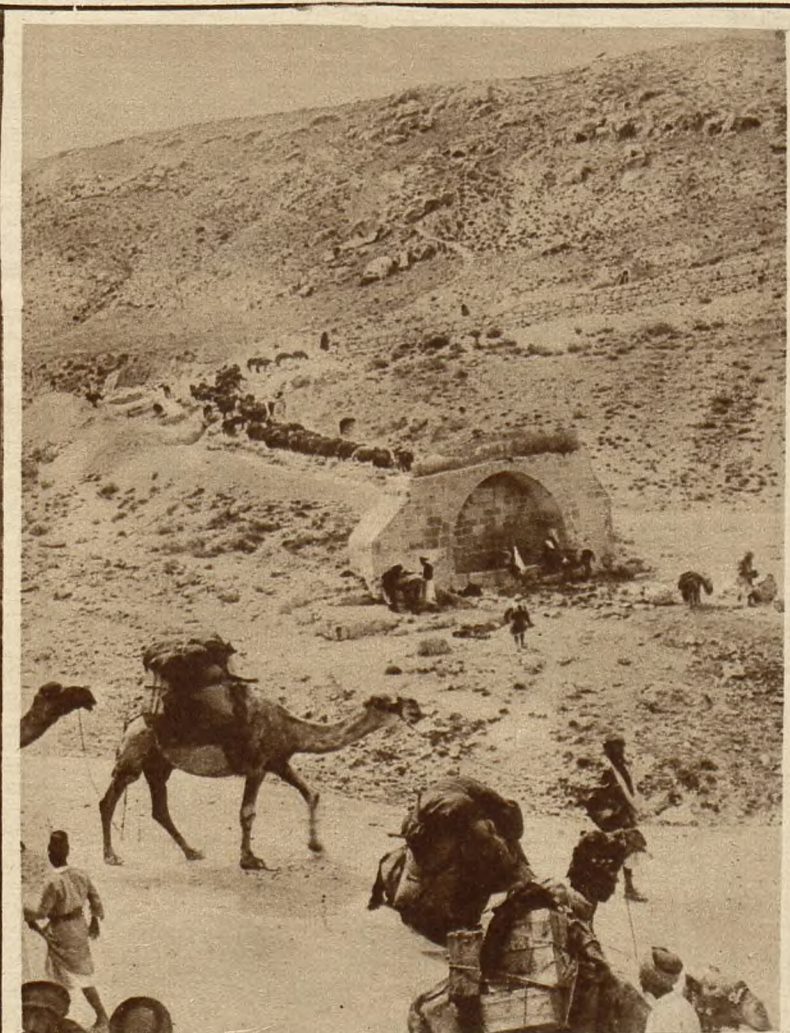
U tej studni według legendy Trzej Królowi ujrzeli Gwiazdę, która ich do Beetlejem zaprowadziła.
Press Photo News-Service. Berlin.



Stado owiec nad brzegiem rzeki Jordanu.
Press Photo News-Service. Berlin.



Tak niegdyś zapewne wyglądała biblijna Rebeka.

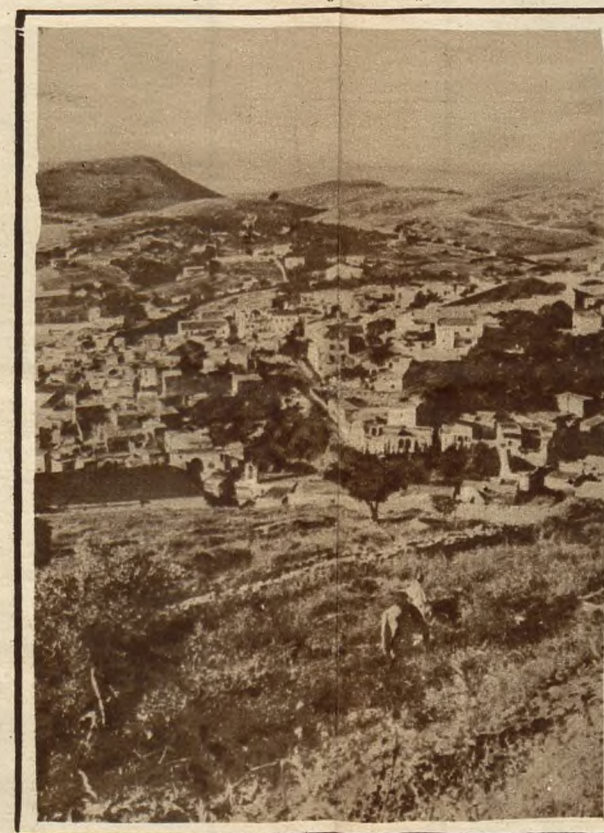


Tak zwana studnia Apostolów pod miastem Jerycho.

Press Photo News-Service. Berlin.



Szopka beetlejemska, wyrob neapolitański z roku 1787, odtwarzająca hold pasterzy w stajence beetlejemskiej.
Fot. Atlantic. Berlin



Miasteczko Nazareth w Galilei.



Jak wygląda dzisiaj plac targowy w Beetlejem.

DZIL ZBAWICIEŁ ŚWIATA.



Studnia, przy której Chrystus Pan rozmawiał z samarytanką.



Bogaty mieszczanin arabski z okolic Nazarethu.



Prymitywny zakład garbarski w Palestynie, urządzony tak jeszcze, jak za czasów Chrystusa.



Łódki rybackie na rzece Jordan.



Dziewczyna arabska z Beetlejem.

O B R A Z I L U D O W E N A S Z K L E.



„Boże Narodzenie” — z Orawy (Jabłonka).



„Święta Trójca” — z orawskiego.



„Anioł Stróż” z orawskiego (Długopole).



„Adam i Ewa” — z orawskiego (Łapsy).

Okazy, które tutaj reprodujemy, należą do bardzo mało znanego u nas działu sztuki ludowej, związanego jednak z długą tradycją i wywodzącego się z krajów o wysokiej kulturze artystycznej. Są to malowidła na odwrocie szkieł, to znaczy na ich wewnętrznej stronie. Kolebką tej sztuki jest

Wschód, skąd

ona przeszła do Italii i do Rzymu jeszcze przed zaprowadzeniem chrześcijaństwa. Były to szkła ze złotymi obrazkami, wykonywanymi w ten sposób, że na krążek szkła bezbarwnego przyklejano płatek klepanego złota, a wykonawszy na nim rylcem rysunek, koloryzowano wyskrobane przestrzenie ciekłą warstwą farby. Krążek ten z rysunkiem złotym spajano z drugim krążkiem, zabezpieczając w ten sposób obrazek od zniszczenia. Robiono z tego medaliony, noszone na szyi lub też obrazkami tymi inkrustowano kosztowne naczynia. Za czasów Odrodzenia technika ta rozpowszechniła się i wydoskonaliła w Italii i we Francji oraz w Niemczech, jaką zaś drogą przeszła do naszej sztuki ludowej, przedewszystkiem podbalańskiej, to już zbyt zawiła historia, by ją tutaj można było streścić. Artysta wioskowy maluje napróżd czarne kontury, potem przechodzi do złoceń, względnie srebrzenia, wreszcie na podkładzie farby białej cieniuję rozmaitymi barwami. Oczywiście operuje on środkami prostymi a silnymi, w ujęciu religijnego motywu, który przeważa ogromnie nad świeckimi, nie krępując się ikonografią chrześcijańską, w motywach ubocznych, n. p. w founie i florze posługując się osobistymi spostrzeżeniami. Powstałe w ten sposób obrazy zacieśniają swoistą oryginalnością i naiwną prymitywnością. Reprodukowane tutaj obrazy pochodzą z bogatych zbiorów prywatnych sztuki ludowej pp. mecenasa Artura i Heleny Lustgar-

Ag. fot. „Światowida”
zdj. na pl. kraj. „Alfa”.

„Święta Magdalena z orawskiego (Ostrowsko).



„Dobry Pasterz” z orawskiego (Sucha Hora).



„Święty Jan Chrzciciel” z orawskiego (Jabłonka).

Ag. fot. „Światowida”
zdj. na pl. kraj. „Alfa”.

„Święta Rodzina” — z orawskiego (Podsarnie).

JAK I CZEM ZYSKALI SŁAWĘ?

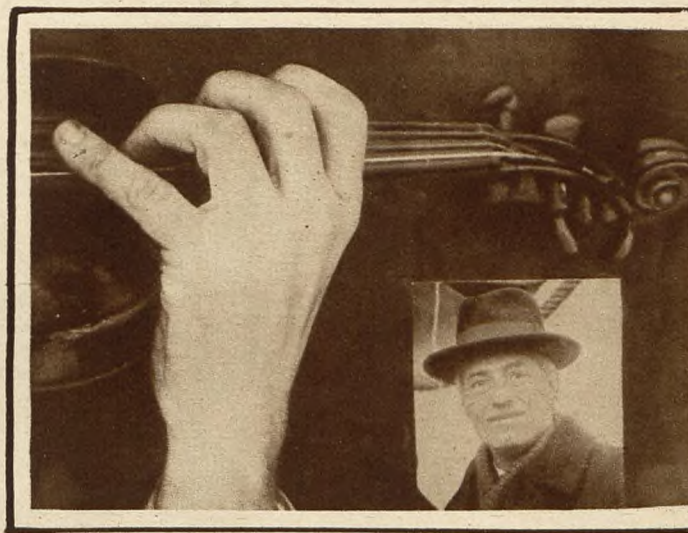
Foto Aktuell, Berlin.



„Boska“ Zuzanna Lenglen zyskała sławę niezrównaną grą tenisową.



John Rockefeller, wcielenie multimilionera dolarowego.



Fritz Kreisler, jeden z najgłośniejszych dzisiaj skrzypków, znany i u nas w Polsce.



Jackie Coogan uzyskał rozgłos jako „cudowne dziecko“ filmu.



Jack Dempsey zawdzięcza swą sławę bokserką silnej muskulaturze.



Finlandczyk Nurmi, biorąc rekord w szybkim bieganiu, dobiegł zarazem do sławy światowej.



Charlie Chaplin zdobył sobie podziw świata, oglądającego go na ekranie.



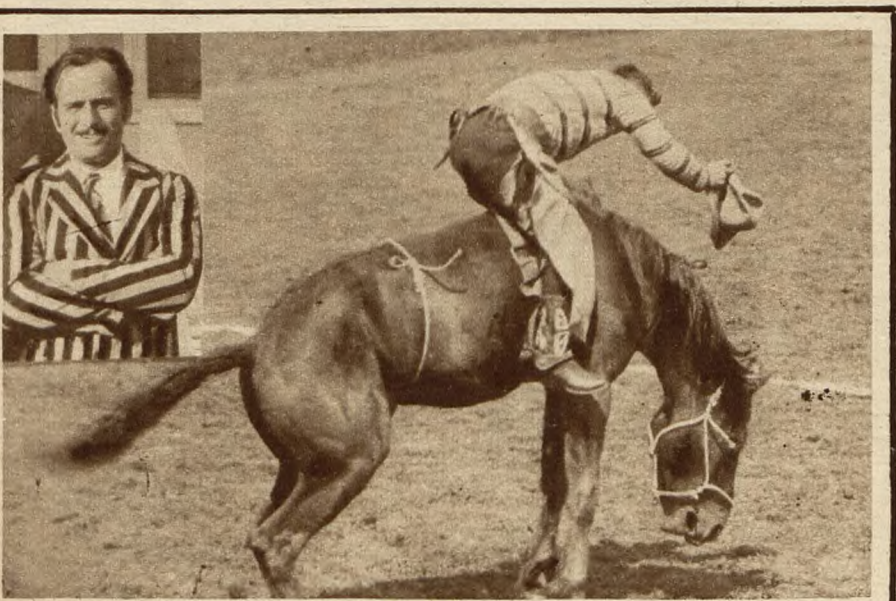
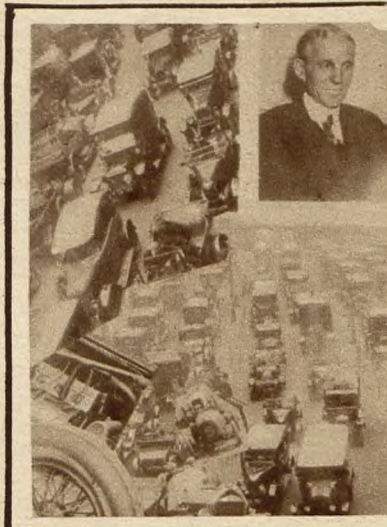
Woodrow Wilson, prezydent Stanów Zjednoczonych, unieśmiertnił się „czternastoma punktami“.



Erich Rademacher, prześcignawszy wszystkich współzawodników świata, dopłynął do meły i do sławy.



Henryk Ford popularnością swoich samochodów zyskał własną też popularność.



Douglas Fairbanks, przede wszystkim brawurą w jeździe konno budzi zachwyt publiczności filmowej.



Gertruda Ederle, pierwsza kobieta, która przepłynęła kanał La Manche.

GWIAZDKA W HOLLYWOOD.



I w ognisku sztuki filmowej w „Święta Noc” ustaje praca, a wśród gwiazd ekranu, przez cały Boży rok ciężko na tysiące dolarów pracujących, budzi się wspomnienie Gwiazdki za dawnych, spokojniejszych lat. Oto jedna z gwiazd filmowych, Estera Ralston, która przystroiła sobie swoje drzewko wigilijne i wiesza teraz tradycyjny wianek z jemioli.

Fot. Springer, New-York.